

POSTANOWIENIE

Dnia 18 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
przeciwko P. S.A.

w W.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 18 sierpnia 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 10 września 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 września 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powódki - Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 8 maja 2018 r. oddalającego jej powództwo przeciwko P.

S.A. w W. o zapłatę 461.594,27 zł wraz z odsetkami ustawowymi z tytułu odszkodowania w związku z nienależytym wykonaniem umów łączących strony.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, powódka wskazała przyczyny kasacyjne określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Jej zdaniem, rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy wymaga zagadnienie prawne wyrażające się w pytaniu, od jakiego momentu należy liczyć termin przedawnienia roszczenia o odszkodowanie z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy (art. 471 k.c.) w sytuacji, w której niewykonanie lub nienależyte wykonania umowy polega na zaniechaniu niezwłocznego dochodzenia roszczenia i dopuszczeniu do jego przedawnienia, nieustanowieniu przez bank odpowiedniego prawnego zabezpieczenia spłaty administrowanej wierzytelności, niepowiadomienia niezwłocznie podmiotu, któremu przysługuje administrowana wierzytelność, w umówiony sposób o zaistnieniu przesłanek do jej zwrotu”.

Ponadto zagadnienie wyrażające się w pytaniu: „W sytuacji uznania, iż roszczenie o odszkodowanie Agencji *ex contractu* przeciwko bankowi uległo przedawnieniu, to czy w sytuacji:

- niepełnego przekazywania informacji o przebiegu windykacji wierzytelności z tytułu zwrotu dopłat wraz z odsetkami przez bank,
- wielokrotnych zapewnień o prowadzeniu działań windykacyjnych względem kredytobiorców zmierzających do uzyskania tytułu wykonawczego i trwających rozmowach ugodowych oraz
- podejmowaniu przez bank skutecznych działań windykacyjnych własnych wierzytelności z tytułu kredytu a zaniechania tych czynności względem administrowanej wierzytelności Agencji z tytułu zwrotu dopłat;
- nieznacznego przekroczenia przez Agencję terminu przedawnienia (Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku wskazał na 2 możliwe zdarzenia, od jakich można liczyć bieg terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego Agencji z uwagi na konstrukcję przedawnienia i uwzględnianiu przedawnienia jedynie na zarzut Sąd Apelacyjny opowiedział się za tą datą jako początkową dla biegu przedawnienia roszczenia Agencji). Jak wskazał Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu

zarzut przedawnienia został podniesiony przez kredytobiorców 19.04.2006 r. a pozew został wniesiony dnia 02.06.2016 r., a więc niewiele ponad miesiąc od upływu terminu przedawnienia roszczenia przyjętego przez Sąd Apelacyjny,

podniesienie przez bank względem Agencji zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa i może zostać ocenione jako niezgodne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 kodeksu cywilnego)".

Skarżąca wskazała również, że w sprawie występuje rozbieżność orzecznictwa co do kwestii: „Od jakiego momentu liczyć termin przedawnienia roszczenia Agencji wobec banku o odszkodowanie z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy (art. 471 k.c.) w sytuacji gdy niewykonanie lub nienależyte wykonania umowy polega na niedochodzeniu należności Agencji z tytułu zwrotu dopłat wraz z odsetkami niezwłocznie po zaistnieniu ku temu przesłanek i dopuszczeniu do ich przedawnienia, nieustanowieniu przez bank odpowiedniego prawnego zabezpieczenia spłaty dopłat Agencji wraz z odsetkami, niepowiadomienia niezwłocznie Agencji w umówiony sposób o zaistnieniu przesłanek do zwrotu dopłat lub nienależnie pobranych dopłatach”. Na poparcie wniosku przytoczyła orzeczenia sądów powszechnych, w których - jak wskazała - strony sporu i składy orzekające wiążą niejednolicie tę kwestię z różnymi zdarzeniami prawnymi i faktycznymi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości,

wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał przyczynę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., powinien odpowiednio sformułować zagadnienie prawne, wskazać przepisy prawa, na których tle zagadnienie się wyłoniło oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą możliwość rozbieżnych ocen prawnych oraz świadczącą o istotności tego zagadnienia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, Nr 1, poz. 11; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, nie publ.; z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, nie publ.). Zagadnienie jest istotne, jeżeli jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla ukierunkowania praktyki sądowej i rozstrzygnięcia sprawy, w której zagadnienie powstało (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2012 r., II CSK 180/12, nie publ. oraz z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, nie publ.), wywołuje poważne wątpliwości, a zarazem nie było dotychczas rozstrzygnięte w judykaturze albo dotychczasowe orzecznictwo wymaga zmiany (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, nie publ.).

Powołanie się na przyczynę kasacyjną przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga natomiast wykazania przez stronę skarżącą, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania, w drodze stosownego jurydycznego wyводу, na czym owe wątpliwości polegają, a także że mają one poważny oraz rzeczywisty charakter i ich rozstrzygnięcie wiąże się z rozpatrywaną sprawą i jest istotne z punktu widzenia wyniku postępowania oraz publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Jeżeli podstawą wniosku w tym zakresie jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżnościach wynikających z dokonywania przez sądy różnej wykładni przepisu, konieczne jest wskazanie

rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika z różnej wykładni przepisu (por.m.in. postanowienia z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, nie publ., z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, nie publ., z dnia 8 lipca 2008 r. I CSK 111/08, nie publ., z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, niepubl., z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, niepubl., z dnia 3 sierpnia 2017 r., IV CSK 85/17, nie publ., z dnia 7 grudnia 2017 r., I CSK 499/17, nie publ., z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, nie publ.).

Skarżąca nie wykazała powołanych przyczyn przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Pierwsze ze sformułowanych przez nią zagadnień oraz wątpliwości, które mają uzasadniać dokonanie przez Sąd Najwyższy wykładni przepisów, były już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w wyrokach z dnia 4 października 2019 r., I CSK 511/18, nie publ. oraz z dnia 24 lipca 2020 r., I CSK 597/18 (nie publ.), wydanych w sprawach zainicjowanych przez powódkę. W uzasadnieniu wyroku z dnia 4 października 2019 r. Sąd Najwyższy, odwołując się do swojego wcześniejszego orzecznictwa, wyjaśnił, że rozpoczęcie biegu przedawnienia warunkują okoliczności obiektywne, nie zależy on od okoliczności o naturze subiektywnej i nie ma dla niego znaczenia stan wiedzy wierzyciela o zdarzeniach, z których wynika jego roszczenie. Nie ma podstaw do obliczania terminu przedawnienia według reguł *a temporae scientiae*. Przemawia przeciwko temu brzmienie art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., jak również założenie, że stosowanie takich reguł wymaga wyraźnej regulacji. Rozważając chwilę, w której powstać mogła szkoda powoda z tytułu niewykonania umów łączących go z pozwanym, a która wynikać miała z tego, że nie jest już możliwe zaspokojenie roszczeń ARiMR wobec kredytobiorców, Sąd Najwyższy przyjął, iż chwilą powstania szkody była w okolicznościach sprawy chwila upływu przedawnienia roszczeń w stosunku do kredytobiorców. W chwili bowiem przedawnienia roszczenia można uznać, że nie będzie ono mogło być skutecznie dochodzone. Doświadczenie życiowe nakazuje przyjąć, że regułą jest to, iż dłużnik, jeśli ma takie prawo, podniesie skutecznie zarzut, że dane roszczenie uległo przedawnieniu. Nie sposób natomiast wiązać chwili powstania szkody w rozpatrywanych okolicznościach z chwilą, w której dłużnik - wezwany do zaspokojenia roszczenia - podniósł zarzut przedawnienia. Takie podejście miałoby ten skutek, że chwila

powstania szkody zależałyby od aktywności uprawnionego do realizacji roszczenia i mogłyby zostać odsunięta w odległy czas. Stanowisko powyższe podzielił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 lipca 2020 r., w którego uzasadnieniu wskazał, że wiązanie chwili powstania szkody po stronie powoda z chwilą, w której kredytobiorcy, wezwani do zwrotu środków z nienależnie im wypłaconej dopłaty, zgłosili zarzut przedawnienia tego roszczenia, relatywizowałoby moment, z którym roszczenie należy uznać za przedawnione i mogłoby go odsuwać w bliżej nieokreśloną przyszłość. Szkoda powódki polegająca na tym, że nie może odzyskać od kredytobiorców kwot udzielonych im dopłat, jeśli powstała, to w chwili, gdy przedawniło się roszczenie o zwrot tych dopłat wskutek bezczynności pozwanego, stanowiącej naruszenie jego zobowiązania wobec powódki. Dodać można, że do relatywizacji takiego momentu dochodziłoby również w przypadku przyjęcia - jak wnosi skarżąca - że o początku biegu terminu przedawnienia decydować powinna chwila prawomocnego oddalenia przez sąd powszechny pozwu skierowanego przeciwko kredytobiorcom w wyniku uwzględnienia podniesionego przez nich zarzutu przedawnienia.

Drugie ze sformułowanych przez skarżącą zagadnień nie stanowi istotnego zagadnienia w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Wątpliwości powódki nie dotyczą kwestii dającej się rozstrzygnąć w sposób abstrakcyjny, lecz kwestii zastosowania art. 5 k.c. w przytoczonych przez nią okolicznościach faktycznych, a więc zastosowania tego przepisu do konkretnego stanu faktycznego. Ponadto we wniosku nie ma uzasadnienia sformułowanych przez skarżącego wątpliwości, odniesienia do orzecznictwa Sądu Najwyższego i poglądów doktryny w kwestii objętej wątpliwościami. Te zaś osadzone są ściśle w okolicznościach faktycznych sprawy - rozważonych przez Sąd Apelacyjny w kontekście art. 5 k.c. - przez co nie mają uniwersalnego charakteru. Ocena podniesionego w toku procesu zarzutu przedawnienia z uwagi na postępowanie strony przy realizowaniu kontraktu nie stwarza realnych i poważnych trudności, które przekraczałyby poziom występujący zwykle w przypadku każdego procesu decyzyjnego sądu orzekającego w konkretnej sprawie. Skarżący nie przedstawił we wniosku argumentacji, która mogłaby prowadzić do odmiennego wniosku. Na marginesie warto też zauważyć, że w świetle przywołanych wyżej orzeczeń Sądu Najwyższego, wiążących

chwilę powstania szkody (i rozpoczęcie biegu przedawnienia roszczenia powódki) z upływem przedawnienia roszczeń w stosunku do kredytobiorców (*in casu* oznaczonym przez Sąd Okręgowy na 22 marca 2003 r., a więc ponad 3 lata przed wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie), traci na aktualności leżące u podstaw omawianego zagadnienia założenie co do nieznacznego przekroczenia przez Agencję terminu przedawnienia.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.